



Kraków 28 luty 2011

Szanowny Panie Prezydencie,

Wśród wielu sposobów racjonalizowania wydatków już parę urzędów w Polsce i bardzo wiele w Europie korzysta z form coraz bardziej popularnych związanych z możliwością pracy w domu. Oznacza to, że urzędnicy mogliby pracować w domu, a wyniki swojej pracy przesyłaliby drogą elektroniczną.

Telepraca przyniesie oszczędności i da korzyści urzędnikom, którzy zdecydują się pracować w domu. Urzędnicy mogą tam na przykład przygotowywać oceny, analizy czy raporty.

W Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie wyliczono, że roczny koszt utrzymania miejsca pracy w biurze wynosi około 10 tys. zł, w systemie telepracy zaś – tylko 1,8 tys. zł. W domu miałyby pracować 10 proc. z blisko 900 urzędników. Dałoby to pół miliona złotych oszczędności rocznie.

Praca w domu, w dowolnie wybranym czasie, będzie atrakcyjna szczególnie dla matek z dziećmi, osób starszych czy urzędników z niepełnosprawnością. Urzędnicy będą rozliczani z wyników. Elektroniczny obieg dokumentów umożliwi im dostęp do informacji za pośrednictwem Internetu.

Ci, którzy zdecydują się pracować w domu, będą mieli ten sam zakres obowiązków. Dostaną komputery z dostępem do sieci i ryczałtowy zwrot ponoszonych kosztów.

Uprzejmie zwracam uwagę Pana na propagowanie takiej formy. Proszę o dostarczenie danych dotyczących kosztów utrzymania miejsca pracy w Urzędzie Miasta Krakowa.

Z poważaniem